

Mk 1, 40–45 Pewnego dnia przyszedł do Jezusa trędowaty i upadając na kolana, prosił Go: Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić. Zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: Chcę, bądź oczyszczony! Natychmiast trąd go opuścił i został oczyszczony. Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił, mówiąc mu: Uważaj, nikomu nic nie mów, ale idź pokaż się kapłanowi i złóż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich. Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego. †

Bóg daje nam to, czego potrzebujemy

Ludzie w kontakcie z Bogiem przybierają różne postawy. Są tacy, którzy nie dowierzają, że Pan może wysłuchać ich próśb. Uważają się za grzeszników i sądzą, że Najwyższy wysłuchuje tylko tych, którzy są czyści i doskonali. Łatwo zatem poddają się zniechęceniu i wycofują z drogi prowadzącej do Boga. Są także i tacy, którzy bez przerwy zasypują Pana swoimi prośbami i żądaniami. Gdy jednak dochodzą do wniosku, że nie zostali wysłuchani, obrażają się na swojego Stwórcę, a także bardzo często odchodzą od Niego.

Bohater Ewangelii daje nam przykład jak powinniśmy się modlić i jak powinna wyglądać nasza modlitwa. Naznaczony śmiertelną chorobą, nie traci nadziei i gdy w jego zasięgu pojawia się Jezus pada przed nim na kolana i prosi Go o uzdrowienie. Jednak nie czyni tego w sposób nachalny. Jest głęboko przekonany, że Syn Boży może go uzdrowić. Jednocześnie liczy się z tym, że Opatrzność może mieć wobec niego zupełnie inne plany. Dlatego do Jezusa zwraca się jedynie z pokorną prośbą: „jeśli chcesz”, tak daleką od rozkazu: „musisz”.

Postawa tego człowieka uczy nas, że w każdym położeniu (także w obliczu śmiertelnej choroby) powinniśmy mieć odwagę, aby zwracać się do Boga o pomoc. Niemniej jednak nigdy nie możemy od Niego wymagać, aby spełniał nasze prośby według z góry ustalonego przez nas planu. Bóg sam najlepiej wie, czego potrzebuje każdy człowiek, i daje to, co jest potrzebne z punktu widzenia jego zbawienia.

Panie Jezu Chryste, w każdej sytuacji mojego życia chcę zwracać się do Ciebie w potrzebach duszy i ciała. Obdarz mnie tą łaską, jeśli jest mi ona potrzebna do zbawienia.